

**Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, SBP 14**

## **POTRÓJNY JUBILEUSZ KS. PROF. JANA ŁACHA**

W 2007 r. przypada potrójny jubileusz ks. prof. Jana Łacha, byłego dziekana i rektora ATK: 80-lecie urodzin, 55. rocznica święceń kapłańskich oraz półwiecze działalności naukowej, liczonej od daty uzyskania doktoratu. Do tych jubileuszy dodać trzeba jeszcze rocznicę 60-lecia odkryć w Qumran, którym dostojny Jubilat poświęcił swoją pracę doktorską. Nagromadzenie rocznic jest dostatecznym powodem przedstawienia sylwetki oraz osiągnięć naukowych i administracyjnych Czcigodnego Jubilata.

### **1. Droga życia Jubilata**

Ks. Jan Łach urodził się 15 czerwca 1927 r. w Gorzkowie, w powiecie Bochnia, jako pierwszy z siedmiorga rodzeństwa. Rodzicami byli Feliks i Katarzyna z d. Bajda. Ochrzczony został w kościele parafialnym w Brzeźnicy, gdzie w 1937 r. przyjął także Pierwszą Komunię Świętą.

Edukację ks. Jan Łach rozpoczął w 1934 r. w szkole jednoklasowej w Gorzkowie. Po czterech latach zapisany został do Szkoły Powszechnej im. St. Jachowicza (w Bochni). Po ukończeniu siódmej klasy Szkoły Powszechnej (1941 r.) zapisał się do dwuletniej Szkoły Handlowej (*Handelsschule*). Innych szkół średnich w czasie okupacji niemieckiej w okolicy nie było. Odbывał praktykę w sklepie papierniczym u p. Mikulskiego (ul. Kazimierza Wielkiego). Będąc uczniem Szkoły Handlowej, jednocześnie brał udział w tajnym naucza-

niu, które prowadzili nauczyciele gimnazjalni wyrzuceni z Poznańskiego. Najczęściej w opanowaniu materiału gimnazjum pomagał mu ks. Aleksander Szymański, również wysiedlony z Poznańskiego i nauczający w konspiracji. W ten sposób przerobił materiał pierwszej i drugiej klasy gimnazjum.

W marcu 1945 r. rozpoczęło w Bochni działanie Gimnazjum im. Kazimierza Wielkiego. Nie było w tym roku wakacji, bo chciano nadrobić wojenne zaległości. Ks. Jan Łach przyjęty został do klasy trzeciej. Następnie, za namową swego stryja, ks. Stanisława Łacha, zapisał się do czwartej klasy Gimnazjum im. K. Brodzińskiego w Tarnowie, a zamieszkał w Małym Seminarium przy ul. Mościckiego 7. Po ukończeniu czwartej klasy była tzw. mała matura upoważniająca do rozpoczęcia nauki w liceum, która trwała dwa lata. Maturę ks. Jan Łach uzyskał w 1947 r. (mając 20 lat) i w tym samym roku wstąpił do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie. Ze względu na szalejący stalinizm klerycy uczyli się w seminarium także różnych zawodów, które mogliby wykonywać, gdyby musieli utrzymać się z pracy rąk własnych. Uświadamiali to klerykom przełożeni Seminarium Duchownego: rektor – ks. dr Władysław Węgiel, wicerektor – ks. dr Stanisław Łach (stryj Jana) i ojciec duchowy – ks. Michał Bleharczyk.

Święcenia kapłańskie ks. Jan Łach otrzymał 4 maja 1952 r. z rąk bp. prof. dr. Jana Stepy, ordynariusza diecezji tarnowskiej. Pierwszą placówką młodego kapłana był wikariat w Rzezawie. Biskup ordynariusz polecił ks. Łachowi, by wykorzystał bliskość Krakowa i zapisał się na Wydział Teologiczny UJ w celu kontynuowania studiów z biblistyki. Magisterium teologii ks. Łach uzyskał w 1952 r., na podstawie pracy *Zapowiedź Eucharystii w Ewangelii Janowej*, rozdz. 6, napisanej pod kierunkiem ks. prof. Piotra Stacha. W roku akademickim 1952/53 uczestniczył w seminarium naukowym prowadzonym przez ks. prof. Aleksę Klawka. Po ukończeniu tego roku, bp Stepa polecił ks. Łachowi zapisać się na studia specjalistyczne na Wydziale Teologicznym KUL. Ks. Łach był jednak nadal wikariuszem w Rzezawie, uczył religii w szkołach w Rzezawie, Borku i w Ostrowie Szlacheckim, a jednocześnie dojeżdżał nocnymi pociągami na studia do Lublina. Te lata ks. Jubilat wspomina jako „katorgę”: po dwóch nieprzespanych nocach w pociągu napełnionym przekupniami i często żywym towarem, musiał prowadzić wiele godzin lekcji w Szkole Podstawowej w Borku (aby nie usnąć, lekcje prowadził stojąc).

W 1955 r. ks. Jan Łach uzyskał na KUL-u licencjat teologii na podstawie pracy napisanej pod kierunkiem ks. prof. Feliksa Gryglewicza pt. *Arcybiskup Albin Symon jako biblista*. W latach 1955-1957 przygotowywał, pod

kierunkiem ks. prof. dr. Eugeniusza Dąbrowskiego, rozprawę doktorską pt. *Ostatnia Wieczerza w świetle dokumentów z Qumran*. Obrona odbyła się 17 grudnia 1957 r. (za niepełny miesiąc – 50 lat!).

Ks. Jan Łach miał następnie wyjechać na dalsze studia biblijne do Rzymu, ale w ciągu 10 lat 14 razy odmówiono mu paszportu! Został poproszony o wykładanie przedmiotów biblijnych w Seminarium Duchownym Księży Orionistów w Zduńskiej Woli. Wykładał tam od 1 II 1957 r. do 30 VI 1959 r. W 1959 r. biskup polecił mu jednak wrócić do diecezji tarnowskiej i zlecił nauczanie w Seminarium Duchownym. Od 1 IX 1959 r. do 30 VI 1967 r. wykładał tam przedmioty biblijne oraz liturgikę.

Ponieważ w tamtym okresie tylko nielicznym udawało się wyjechać na studia biblijne do Rzymu, podjęto starania o przyjazd do Polski przedstawicieli Papieskiej Komisji Biblijnej, którzy przeprowadziliby w Lublinie egzaminy umożliwiające polskim biblistom uzyskanie licencjatu biblijnego. Inicjatorem tego pomysłu był stryj Jubilata, ks. prof. Stanisław Łach, ówczesny dziekan Wydziału Teologii KUL i konsultor Papieskiej Komisji Biblijnej. W grupie przygotowujących się do tego egzaminu był także nasz Jubilat, ks. Jan Łach. Komisja Biblijna wprawdzie do Polski nie przyjechała, ale egzaminy odbyły się. Były przeprowadzone w języku łacińskim przez komisję składającą się z ówczesnych biblistów polskich legitymujących się doktorem biblijnym lub habilitacją. Egzamin przed tą komisją złożył także w 1966 r. ks. dr Jan Łach<sup>1</sup>.

W 1967 r. ks. Jan Łach otrzymał wreszcie paszport i na początku lipca dotarł do Rzymu, zabierając ze sobą niewielką walizkę i 5 dolarów w kieszeni (więcej nie wolno było zabrać). We wspomnieniach z Rzymu ks. Łach opisał, jak musiał w lipcowy upał wędrować z tą walizką, w sutannie: od Stacji Termini do domu polskiego przy Piazza Remuria, do Instytutu Polskiego przy Pietro Cavallini 38, do ks. prał. Rubina, który mieszkał przy ul. Botteghe Oscure. Przez ks. Rubina został skierowany do Loreto, gdzie w domu ss. nazaretanek spędził dwa miesiące, razem z młodym wówczas ks. Szczepanem Wesołym i młodzieżą polonijną<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Por. J. Łach, *Próba zorganizowania egzaminów bakalaureatu i licencjatu w zakresie nauk biblijnych w Polsce*, Zeszyty Naukowe Stowarzyszenia Biblistów Polskich 2/2005, s. 329-336, zwł. s. 333n.

<sup>2</sup> Por. tenże, *Garść wspomnień z pobytu w Papieskim Instytucie Polskim w Rzymie*, w: Z. Kiernikowski, J. Grabowska, B. Kondracka (red.), *Papieski Instytut Polski w Rzymie. Historia i współczesność*, t. 3, Rzym 2001, s. 55-59.

Jesienią 1967 r. ks. Jan Łach wrócił do Rzymu i zamieszkał w Pontificio Istituto Polacco przy via Pietro Cavallini 38. Z sekretarzem Papieskiej Komisji Biblijnej, prof. Beniamino Wambacciem, ustalił, że w ciągu roku akademickiego 1967/68 przystąpi do egzaminu licencjackiego przed Papieską Komisją Biblijną. Pod koniec 1967 r. złożył egzamin bakalaureatu (przede wszystkim z języków biblijnych, introdukcji i historii). Statkiem (bo było taniej!) udał się w podróż naukową do Ziemi Świętej, gdzie przebywał cztery miesiące, studiując w Studium Biblicum Franciscanum w Jerozolimie. Wiosną 1968 r. złożył egzaminy do licencjatu biblijnego (trudny egzamin: 5-godzinny egzamin pisemny z egzegezy oraz ustne egzaminy z introdukcji, egzegezy i historii). W następnym roku zaliczył rok doktorancki na Papieskim Instytucie Biblijnym i na podstawie pracy pt. *Messias David in targumim librorum Samuelis et Chronicorum*, pisanej pod kierunkiem ks. prof. R. le Deaut otrzymał tytuł: Candidatus ad Lauream in re Biblica.

Pod koniec pobytu w Rzymie ks. Jan Łach został poproszony przez prymasa Polski, kard. Stefana Wyszyńskiego o to, by nie odrzucał propozycji zatrudnienia w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Rzeczywiście taką propozycję złożył mu wkrótce ks. prof. Jan Stępień, ówczesny prorektor tej uczelni. Wprawdzie ordynariusz diecezji tarnowskiej, ks. bp Ablewicz, zareagował gniewem, ale ostatecznie zgodził się. W ten sposób ks. Jan Łach znalazł się w Warszawie.

1.X.1969 r. zatrudniony został na stanowisku adiunkta w ATK. Od razu obciążono go licznymi zajęciami tak dydaktycznymi jak i administracyjnymi. Polecono mu organizację Zaocznego Studium Teologii ogólnej dla osób świeckich i siostr zakonnych oraz Zaocznego Studium Biblijno-Pastoralnego dla księży; przygotował programy dla obydwu studiów. Miał przepracowanych wiele godzin nadliczbowych, za które wówczas nie płacono, ale wielokrotnie otrzymywał nagrody rektorskie.

W ATK ks. Jan Łach w 1971 r. odbył kolokwium habilitacyjne; w 1972 r. otrzymał zatwierdzenie stopnia doktora habilitowanego oraz stanowisko docenta na Wydziale Teologicznym. W 1976 r. przeprowadzone zostało postępowanie do uzyskania tytułu profesora nadzwyczajnego, ale zatwierdzenie nastąpiło dopiero w 1980 r. W 1987 r. otrzymał tytuł i stanowisko profesora zwyczajnego.

Dwukrotnie pełnił funkcję dziekana Wydziału Teologicznego (w latach 1980-1983 i 1987-1990). Przez dwie kadencje był rektorem ATK (1990-1996).

Otrzymał nagrodę Ministra Edukacji Narodowej III stopnia za osiągnięcia naukowe w 1974 r., nagrodę Ministra Edukacji Narodowej II stopnia za osiągnięcia naukowe w 1979 r., nagrody Ministra Edukacji Narodowej w latach 1991, 1992, 1995, liczne nagrody rektorskie. Otrzymał Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski w 1990 r., Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski w 1999 r. Otrzymał także Medal jubileuszowy Archidiecezji Warszawskiej w 1999 r. W 1991 r. został kapelanem (szambelanem) Ojca Świętego, a w 1995 r. prałatem honorowym (*praelatus domesticus*) Ojca Świętego.

Gdy obecny Jubilat ukończył 70 lat życia, zgodnie z ustawą z 12 IX 1990 r., w dniu 30 IX 1997 r. wygasł jego stosunek pracy w ATK. Namówiłem ówczesnego dziekana Wydziału Teologicznego, ks. Romana Murawskiego, by złożył do rektora wnioski o dalsze zatrudnienie ks. prof. Jana Łacha na podstawie umowy o pracę, od razu na trzy lata. Ks. dziekan Murawski takie pismo złożył, zaznaczając w nim, że Rada Wydziału przyjęła tę propozycję przez aklamację. Tak więc przez trzy lata ks. rektor Jan Łach pracował jeszcze na naszej uczelni, ostatni rok już w uniwersytecie, którego powstanie było jego marzeniem. W dniu 30 IX 2000 r. wygasła owa, zawarta na trzy lata, umowa o pracę.

## 2. Działalność naukowo-badawcza

Dorobek naukowy Jubilata jest bardzo bogaty i mógłby być przedmiotem rozprawy doktorskiej. Omówiony został przez ks. Franciszka Mickiewicza w księdze pamiątkowej dedykowanej ks. rektorowi Janowi Łachowi z okazji 75. rocznicy urodzin<sup>3</sup>. W tym momencie wskażę jedynie na najważniejsze – moim zdaniem – osiągnięcia Jubilata.

Młody ks. dr Jan Łach został włączony do ekipy przygotowującej przedkład Biblii Tysiąclecia. Powierzono mu tłumaczenie Ksiąg Samuela. Nie czuł się wystarczająco przygotowany to tego zadania, bo przecież języka hebrajskiego uczył się tylko na studiach na KUL-u, odbywanych z dojazdów z wikariatu w Rzeszawie. Pomogły przygotowania do egzaminu przed Papieską Komisją Biblijną, do którego trzeba było „dobrze znać i z hebrajskiego tłumaczyć całą Księgę Rut, piętnaście rozdziałów Księgi Izajasza oraz Księgę

---

<sup>3</sup> F. Mickiewicz, *Twórczość naukowa ks. prof. Jana Łacha*, w: R. Bartnicki (red.), *Ksiądz rektor Jan Łach. Kapłan i biblilista*, Warszawa 2004, s. 35-50.

Koheleta, zaś po grecku cały Nowy Testament, z tym że trzeba było dobrze opanować po grecku Ewangelie oraz Pierwszy List do Koryntian”<sup>4</sup>. Tłumaczenie ukazało się w 1965 r. i było wznawiane we wszystkich następnych wydaniach Biblii Tysiąclecia.

Prace nad przekładem Ksiąg Samuela były impulsem do zbierania materiałów do komentarza do tych ksiąg, który miał się ukazać w serii wydawanej przez KUL z inicjatywy księży profesorów: Stanisława Łacha i Eugeniusza Dąbrowskiego. Komentowanie Ksiąg Samuela ułatwiło też ks. Łachowi znalezienie tematu pracy habilitacyjnej. Zainteresował się nim jeszcze bardziej podczas przygotowywania pracy seminaryjnej na kursie doktoranckim w Biblicum. Ks. Jan Łach napisał w języku łacińskim liczący ok. 100 stron elaborat pt. *Messias in targumim librorum Samuelis et Chronicorum*, oceniony przez prof. le Deaut na dziesiątkę, co na tamtej uczelni jest notą najwyższą.

Po dwóch latach pobytu w Rzymie ks. Jan Łach wrócił w 1969 r. do Polski i rozpoczął pracę na etacie adiunkta w ATK. Można podziwiać, jak wiele osiągnął w krótkim czasie. Jako adiunkta obowiązywało go dziewięć godzin tygodniowo zajęć, miał liczne godziny nadliczbowe i prace organizacyjne, a jednak już w 1971 r., a więc po dwóch latach, odbyło się kolokwium habilitacyjne na podstawie dorobku naukowego i pracy pt. *Jezus, Syn Dawida. Studium egzegetyczno-teologiczne*. Praca ukazała się drukiem w ATK w 1973 r.<sup>5</sup> W tym samym roku opublikowany został w Pallotinum liczący 540 stron komentarz do Ksiąg Samuela<sup>6</sup>. Również w 1973 r. opublikowane zostały dwa wprowadzenia. We *Wstępie ogólnym do Pisma Świętego* ks. Jan Łach z o. Wiesławem Rosłonem zamieścili liczące ok. 100 stron opracowanie pt. *Pismo święte jako dzieło ludzkie i jego naukowa interpretacja*<sup>7</sup>. Natomiast we *Wstępie do Starego Testamentu* ks. Jan Łach jest autorem opracowania *Dzieło Deuteronomistyczne*<sup>8</sup>, o objętości 65 stron.

Pracę habilitacyjną poświęcił ks. Jan Łach idei mesjańskiej, skupiając swoją uwagę na tytule „Syn Dawida”. Przeanalizował teksty Nowego Testa-

<sup>4</sup> J. Łach, *Próba zorganizowania*, s. 333n.

<sup>5</sup> Tenże, *Jezus, Syn Dawida. Studium egzegetyczno-teologiczne*, Warszawa 1973.

<sup>6</sup> Tenże, *Księgi Samuela. Wstęp - Przekład z oryginału - Komentarz - Ekskursy*, PŚST IV - 1, Poznań 1973.

<sup>7</sup> J.W. Rosłon, J. Łach, *Pismo święte jako dzieło ludzkie i jego naukowa interpretacja*, w: J. Homerski (red.), *Wstęp ogólny do Pisma Świętego*, Poznań 1973, s. 15-117.

<sup>8</sup> J. Łach, *Dzieło deuteronomistyczne*, w: L. Stachowiak (red.), *Wstęp do Starego Testamentu*, Poznań 1973, s. 250-315.

mentu, w których występuje to określenie, poczynając od najstarszych formuł wiary w *Corpus Paulinum* (Rz 1,3-4; 2 Tm 2,8), przez Dzieje Apostolskie (Dz 2,25-26; 13,23.32-37; 15,16-18) i ewangeliczne opisy publicznej działalności Jezusa (Mt 15,27-28 i par.; 12,23-30 i par.; Mk 10,45-52 i par.; 11,1-11 i par.; 12,35-37 i par.; J 7,40-42), dochodząc do problemu genezy tego tytułu, której trzeba szukać w tekstach Starego Testamentu (2 Sm 7,8-16; Ps 89; 132; 1 Krn 17,1-27; 22,7-10; 28,6-7). Doszedł do wniosku, że „sens tytułu Jezusa »Syna Dawida«, jako idealnego realizatora jego królestwa i naturalnego jego potomka, zarysowany w różnych aspektach na podstawie wypowiedzi nowotestamentalnych, ma swoją genezę w tych tekstach Starego Testamentu, które proroctwa Natana relacjonują w różnych warunkach historycznych”<sup>9</sup>

Komentarz do Ksiąg Samuela otwiera wstęp historyczno-krytyczny, w którym omówione zostały takie zagadnienia, jak powstanie Ksiąg Samuela, ich historyczność, ich wartości religijne oraz proroctwo Natana o Synu Dawida. Zasadnicza część zawiera bardzo wnikliwe, dokładne objaśnienia tekstu biblijnego. Całą pracę uzupełniają trzy ekskursy.

Ważnym dziełem ks. Jana Łacha było opracowanie *Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięctwa Jezusa*, zamieszczone w pierwszym tomie *Studiów z biblistyki*, redagowanych przez Jubilat<sup>10</sup>. Po raz pierwszy w Polsce omówione zostały w odrębnym studium perykopy ewangeliczne opisujące narodziny i pierwsze lata życia Jezusa. W 2001 r. w Wydawnictwie św. Pawła opublikowana została książka *Dziecię się nam narodziło. W kręgu teologii dziecięctwa Jezusa*. Jest to przepracowana i ulepszona wersja opracowania wydanego w ATK w 1978 r.<sup>11</sup> Mogą się nią posługiwać zarówno katecheci jak i bibliści i teologowie. W 2007 r. książka ta ma się ukazać w języku rosyjskim.

Wiele wysiłku włożył Jubilat w redakcję komentarza do Księgi Psalmów. Komentarz ten pisał przez wiele lat ks. Stanisław Łach, profesor KUL, ale zabrakło mu sił i zdrowia, by doprowadzić to dzieło do końca. Wiele napisał i pragnął, by komentarz ukazał się w trzech tomach. Nie zgodzili się na to wydawcy Pallotinum. Skrócenie całości spadło na ks. Jana Łacha, który wyznaje, że pracował nad tym dziełem we dnie i w nocy. Samo kilkakrotne

<sup>9</sup> Tenże, *Jezus Syn Dawida*, s. 207n.

<sup>10</sup> Tenże, *Ze studiów nad teologią Ewangelii dziecięctwa Jezusa*, w: tenże (red.), *Studia z biblistyki*, t. 1, Warszawa 1978, s. 155-325.

<sup>11</sup> Tenże, *Dziecię się nam narodziło. W kręgu teologii dziecięctwa Jezusa*, Częstochowa 2001.

przepisywanie i sprawdzanie zabierało mnóstwo czasu i było trudne do pogodzenia z licznymi obowiązkami na uczelni (był wtedy dziekanem Wydziału). Pozycja leżała później kilka lat w wydawnictwie i ukazała się dopiero w 1990 r. w formie tomu liczącego 734 strony<sup>12</sup>. Wcześniej, w 1986 r. Pallotinum wydało sam wstęp, tłumaczenie psalmów oraz krótki komentarz do liturgicznych „odpowiedzi” na usłyszane słowo Boże w niedziele i święta, które zwykle formułowane są słowami psalmów. Zmarły w 1983 r. ks. Stanisław Łach przygotował zarys tego liturgicznego komentarza, a dzieła dokończył ks. Jan Łach<sup>13</sup>.

Spośród innych drukowanych pozycji autora w szczególnie sposób należy wyróżnić książkę *Dłużnicy miłości*, wydaną w 1994 r. przez Wydawnictwo ATK. Jest ona owocem wykładów ks. Jana Łacha dla studentów Wydziału Teologicznego ATK. Zawiera bardzo osobiste przemyślenia autora na temat niektórych tekstów św. Pawła. Tytuł książki wskazuje na jeden z głównych motywów działania i nauczania św. Pawła. Apostoł Narodów „na samym sobie doświadczył, czym jest miłość Pana, który pod Damazkiem wyrwał go z czeluści nienawiści. On, »poroniony płód« – jak sam siebie nazwał – całym jestestwem doznał, że i ze względu na dzieło stworzenia, i z racji dzieła odkupienia staliśmy się dłużnikami miłości Tego, który jest samą Miłością”<sup>14</sup>.

Cenna jest także książka *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, opublikowana w Warszawie w 1996 r.<sup>15</sup> Ks. Jan Łach ukazał w niej, jak realizowało się oczekiwanie na Mesjasza Dawidowego, zapowiedziane w 2 Sm 7. Książka została przetłumaczona na język rosyjski i wydana w Moskwie w 2001 r. Wartościowa jest książka *Panie, chcę pójść za Tobą... (Łk 9,61)*, wydana w Sandomierzu w 1999 r.<sup>16</sup> Omówione w niej zostały, w ujęciu syntetycznym, teksty o powołaniu, występujące w Starym i Nowym Testamencie. Z pożytkiem może być czytana i wykorzystywana w seminariach duchownych i nowicjatakach zakonnych.

„Uniwersytetowi Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie – na początku Jego drogi w daleką przyszłość – dla dobra Kościoła i Ojczyzny” –

<sup>12</sup> St. Łach, J. Łach, *Księga Psalmów. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz – Ekskursy*, Poznań 1990.

<sup>13</sup> Ciż, *Psalmy. Wstęp – Przekład z oryginału – Komentarz liturgiczny niedzielno-święteczny*, Poznań 1986.

<sup>14</sup> J. Łach, *Dłużnicy miłości*, Warszawa 1994, s. 8.

<sup>15</sup> Tenże, *Błogosławiony, który przychodzi w imię Pańskie*, Warszawa 1996.

<sup>16</sup> Tenże, *Panie, chcę pójść za Tobą... (Łk 9,61)*, Sandomierz 1999.

zadedykował ks. Jan Łach swoje opracowanie „*Konstytucja*” *Królestwa Bożego* (Mt 5-7; Łk 6,20-49). Jest to komentarz do Kazania na Górze, poprzedzony przedstawieniem kwestii wprowadzających. Wydrukowany został w Księdze pamiątkowej dedykowanej Dostojnemu Jubilatowi z okazji 75. rocznicy urodzin<sup>17</sup>. Opracowanie obszerne, liczące 370 stron (w komentarzu ks. A. Paciorka<sup>18</sup> Kazaniu na Górze poświęcono 150 stron).

Dostojny Jubilat jest także autorem wielu artykułów naukowych. Wśród nich na szczególną uwagę zasługują rozważania na temat tzw. sumariów w Dziejach Apostolskich (Dz 2,42-47; 4,32-35; 5,12-16). Autor stwierdził, że te trzy teksty mają cechy psalmodii na temat życia pierwotnego Kościoła, która ukazywała wzorce do naśladowania późniejszym wspólnotom religijnym. Gmina jerozolimska miała być dla nich idealnym wzorem do naśladowania<sup>19</sup>.

Dostojny Jubilat wysoko ceni sobie artykuł *Milczenie Biblii wokół problemu usuwania płodu z łona matki*, opublikowany w „Collectanea Theologica” oraz w pracy zbiorowej pt. *Dziecko*, pod red. księży W. Zdaniewicza i Wł. Piwowarskiego. „Biblia nie milczy o problemie, gdyż normy prawne w tej materii mieszczą się w przykazaniu *Lo tircah* – »Nie zabijaj«”<sup>20</sup>. Ks. Jan Łach opublikował też kilka artykułów na temat modlitwy. Prezentują one teksty na temat modlitwy i są próbą ich systematyzacji. Kilkakrotnie wracał Drogi Jubilat do najstarszej formuły wiary zawartej w adresie Listu św. Pawła do Rzymian (Rz 1,3-4). Zajmował się tym tekstem w kilku artykułach, m.in. w: *Wyznanie wiary zapisane w Liście do Rzymian 1,3-4*, opublikowanym w 2000 r.<sup>21</sup>

Ks. Jan Łach aktywnie uczestniczył w kształceniu kadry naukowej bibliotekistów. Był promotorem 17 doktoratów, recenzował kilkadziesiąt rozpraw doktorskich. Był recenzentem w 23 przewodach do habilitacji i w 21 przewodach do tytułu profesorskiego. Czterokrotnie był superrecenzentem powołanym przez Centralną Komisję do Spraw Tytułu i Stopni Naukowych.

---

<sup>17</sup> Tenże, „*Konstytucja*” *Królestwa Bożego* (Mt 5-7; Łk 6,20-49), w: R. Bartnicki (red.), *Ksiądz Rektor Jan Łach. Kapłan i Bibliista. Księga pamiątkowa dedykowana z okazji 75. rocznicy urodzin i 50. rocznicy święceń kapłańskich*, Warszawa 2004, s. 63-435.

<sup>18</sup> A. Paciorek, *Ewangelia według świętego Mateusza, rozdziały 1 - 13. Wstęp, Przekład z oryginału, Komentarz*, NKB NT I/1, Częstochowa 2005.

<sup>19</sup> Por. S.C. Napiórkowski, *Teologu polski, co sądzisz o swojej twórczości? Niepokalanów* 2007, s. 185.

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 186.

<sup>21</sup> J. Łach, *Wyznanie wiary zapisane w Liście do Rzymian 1,3-4*, *Studia Philosophiae Christianae* 36(2000)2, s. 137-155.

### 3. Działalność administracyjno-organizacyjna

Ks. prof. Jan Łach pełnił w ATK bardzo ważne funkcje administracyjne: dwukrotnie był dziekanem, przez dwie kadencje rektorem. Tę stronę działalności Jubilata przedstawiłem dokładniej w księdze pamiątkowej z okazji 75. rocznicy jego urodzin<sup>22</sup>. Obecnie wskażę na najbardziej charakterystyczne jej przejawy.

ATK działała w niezwykle skromnych warunkach lokalowych; miała do dyspozycji jedynie budynek przy ul. Dewajtis 5 o powierzchni 3200 m<sup>2</sup>. W czasach PRL starania rektorów o budowę nowego gmachu skazane były na niepowodzenie. W zmienionej rzeczywistości po przemianach 1989 r., po objęciu urzędu rektorskiego, ks. Jan Łach rozpoczął starania o budowę nowego gmachu. Zakończyły się one sukcesem: w styczniu 1992 r. Ministerstwo Edukacji Narodowej umieściło w swoim planie inwestycję pod nazwą „Rozbudowa Akademii Teologii Katolickiej” (ministrem był wówczas Andrzej Stelmachowski, prof. UW i ATK). Trzeba jednak było uregulować sprawę własności gruntu. Dzięki staraniom ks. rektora Jana Łacha prymas Józef kard. Glemp wyraził zgodę na oddanie Akademii Teologii Katolickiej działki o powierzchni 2,47 ha w nieodpłatne użytkowanie na okres pięćdziesięciu lat. Akt notarialny spisany został 22 V 1992 r.

Niełatwo było jednak rozpocząć budowę. Urzędnicy ministerstwa domagali się, „aby władze uczelni zabiegały o kościelną partycypację w kosztach budowy”<sup>23</sup>. Ks. rektor Łach zabiegał o pomoc „Kirche in Not” w Königstein (spotykał się z O. Van Straaten i jego współpracownikami, zwłaszcza ks. dr. Kazimierzem Piwowarskim), Caritas w Wiedniu (prał. Wilschowitz), Renovabis. Rezultaty były niewielkie.

Atutem w rozmowach z ministerstwem był jednak fakt przekazania przez Kościół warszawski gruntów, co było partycypacją ze strony Kościoła. Budowa rozpoczęła się, 22 VI 1995 r. prymas Polski kard. Józef Glemp poświęcił kamień węgielny. Ze względu na niskie dotacje budowa zakończona została dopiero w 1999 r., podczas urzędowania następnego rektora.

---

<sup>22</sup> R. Bartnicki, *Ks. prof. dr hab. Jan Łach - dziekan i rektor ATK*, w: tenże, *Ksiądz Rektor Jan Łach. Kapłan i Bibliista*, s. 51-61.

<sup>23</sup> J. Łach, *Garść wiadomości o ostatnich latach przygotowań do powstania Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego*, w: H. Kaczmarek, H. Podolski (red.), *Pierwsze dni Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie*, Warszawa 2000, s. 14.

Z uwagi na wzrastającą liczbę studentów w 1992 r. wynajęto od Urzędu Gminy Warszawa-Bielany budynek nr 15 na terenie powojkowym przy ul. Wóycickiego 1/3. Był to początek naszej obecności na terenie kampusu przy ul. Wóycickiego.

Największym marzeniem ks. rektora Jana Łacha było przekształcenie ATK w uniwersytet. We wspomnieniach zamieszczonych w albumie *Pierwsze dni Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie* ks. rektor Jan Łach wyznaje, że w 1990 r., podczas rozmowy z kard. Józefem Głębkiem, Wielkim Kanclerzem Uczelni, „ośmielił się – może trochę spontanicznie – ...na wyrażenie myśli o stworzeniu uniwersytetu katolickiego w stolicy Polski”<sup>24</sup>. Myślą tą podzielił się następnie z prorektorami: ks. prof. Edmundem Morawcem i prof. Edwardem Nieznańskim oraz z ówczesnym przewodniczącym Konferencji Rektorów Uniwersytetów Polskich, prof. Michałem Seweryńskim.

Ks. rektor J. Łach wspomina następnie, że „wieść o chęci powołania katolickiego uniwersytetu typu państwowego w Warszawie odbiła się szerokim echem tak w kręgach kościelnych, jak i świeckich”<sup>25</sup>. Ksiądz prymas zgodził się, by ks. rektor Łach przedstawił tę ideę Konferencji Episkopatu Polski. Klub Inteligencji Katolickiej w Warszawie zorganizował dyskusję na temat: *Czy potrzeba Polsce drugiego uniwersytetu katolickiego (niekoniecznie w Warszawie)*<sup>26</sup>. Do dyskusji zaproszeni byli prof. Stefan Świeżawski, ks. prof. Andrzej Szostek, prorektor KUL, dr Stanisława Grabska i ks. rektor Jan Łach.

Dla idei powołania uniwersytetu w Warszawie ks. rektor Łach szukał sprzymierzeńców w Polsce i zagranicą. Jako rektor ATK przyjęty został do grona rektorów uniwersytetów polskich. Szczególnie przyjazne kontakty łączyły go z prof. Seweryńskim, który – przynajmniej na początku – bardzo sprzyjał tej sprawie. Także w gronie rektorów uczelni warszawskich miał wielu sprzymierzeńców. W nawiązywaniu kontaktów z zagranicą pomagał prof. Henryk Kupiszewki, profesor prawa na UW i w ATK, a w czasie sprawowania urzędu rektorskiego przez ks. Łacha – ambasador RP przy Stolicy Apostolskiej. Ułatwiał on także kontakty z kongregacjami rzymskimi, szczególnie z Kongregacją Wychowania Katolickiego. Ks. Jan Łach miał też bezpośredni dostęp do ks. Stanisława Dziwisza, sekretarza osobistego Ojca

---

<sup>24</sup> *Tamże*, s. 12.

<sup>25</sup> *Tamże*.

<sup>26</sup> Dyskusja opublikowana w: *Więź* 37(1994)6, s. 21-35.

Świętego, Jana Pawła II, dzięki czemu wielokrotnie był zapraszany na rozmowy z Ojcem Świętym, najczęściej podczas kolacji.

Sprawę przekształcenia ATK w uniwersytet ks. rektor Jan Łach przedstawiał także rektorom biorącym udział w posiedzeniach Federacji Uniwersytetów Katolickich Europy (FUCE). Po zorganizowaniu spotkania FUCE w Warszawie ks. Łach wybrany został do prezydium tej Federacji.

Ks. Prymas Józef Glemp powołał komisję do przestudiowania projektu powołania w Warszawie uniwersytetu katolickiego, do której należeli reprezentanci ATK i Papieskiego Wydziału Teologicznego. Ks. rektor Łach odbył wiele spotkań z polskimi biskupami, kolejnymi ministrami edukacji narodowej, generałem zakonu oo. jezuitów, przedstawicielami Kongregacji Wychowania Katolickiego.

Chociaż w czasie sprawowania funkcji rektora ATK przez ks. Jana Łacha nie udało się zrealizować jego największego marzenia: powołania uniwersytetu, nie można powiedzieć, że jego starania zakończyły się fiaskiem. Zasługi ks. rektora Jana Łacha dla sprawy powołania uniwersytetu są olbrzymie. Był on pomysłodawcą i inicjatorem tej idei, wytrwale dążył do jej realizacji, przekonywał różne gremia, szukał sprzymierzeńców, zbijał argumenty sceptyków i przeciwników. Zamysł ks. rektora Jana musiał dojrzeć, został zrealizowany kilka lat później.

Księdzu rektorowi Janowi Łachowi pragnę serdecznie podziękować za 34 lata pracy w ATK i UKSW, szczególnie za lata, w których pełnił funkcje dziekana i rektora. Pragnę życzyć mu także zdrowia i sił do dalszej owocnej pracy kapłańskiej i naukowej.

*Ks. prof. dr hab. Roman Bartnicki, SBP 14*